



tekst

**KS. KRZYSZTOF  
PODSTAWKA**

redaktor wydania

Cieszą podejmowane przez władze Lublina inicjatywy mające upowszechnić rolę Lublina jako istotnego ośrodka naukowego w Polsce. To ważne dla rozwoju tego regionu, który choć ekonomicznie zaniedbywany, ma w sobie ogromny potencjał wiedzy, każdego roku przyciągający tu setki tysięcy młodych. To oni stanowią kapitał, o który trzeba walczyć. Czy najnowszy, dość kontrowersyjny pomysł promocji uniwersyteckiego Lublina, stojącego do rywalizacji z Warszawą przyniesie spodziewane owoce? Czas pokaże, a my już dziś piszemy o tym w numerze.

Po tragedii w Kamieniu Pomorskim przez Polskę przetoczyła się dyskusja, co zrobić, by podobne nieszczęście więcej się nie powtórzyło. **W Lublinie są ludzie, którzy mają rozwiązanie.**

Stery rupieci w korytarzach, obdrapane ściany, powyłamywane barierki. W takich warunkach żyją lokatorzy bloków socjalnych przy ul. Grygowej w Lublinie. Pod jednym dachem, razem z biednymi, co nie znaczy nieporządnymi, ludźmi z konieczności mieszkają osoby nadużywające alkoholu. Tylko czekać, aż dojdzie do tragedii takiej, jaka wydarzyła się przecież w niemal identycznym budynku socjalnym na Pomorzu.

Takich miejsc jest na Lubelszczyźnie kilkanaście, a w Polsce



BARTOSZ RUMIŃSKI

**Kilka rzędów bloków socjalnych przy ulicy Grygowej w Lublinie. Czy ich mieszkańcy wkrótce wyprowadzą się ze slumsów?**

dziesiątki, jeśli nie setki. To tam trafiają „niewygodni” dla poszczególnych gmin mieszkańcy. To jest jedyne

rozwiązanie, jakie stosują gminy. Dość tej psychologii. Jest pomysł, co zrobić, by niezamożni nie byli skazani na sąsiedztwo alkoholików.

– Trzeba zadać sobie pytanie, czy porządni ludzie koniecznie muszą mieszkać w miejskich gettach. Na tzw. ścianie wschodniej, kiedy jedzie się przez wieś, co rusz widać opuszczone domy. Są to najczęściej budynki, których właścicielem stały się gminy. Dlaczego nie przeprowadzić tam ludzi, którzy na to zasługują? – zauważa Daniel Plewko, prezes Fundacji Hipokrates. – Przecież ci ludzie często są wykwalifikowanymi stolarzami, budowlancami czy krawcowymi. Aż się prosi, by założyć spółdzielnię produkcyjną. Ponadto przy Ochotniczych Hufcach Pracy działają Biura Karier. Można tam uzyskać nowe kwalifikacje, które przydadzą się lokalnej społeczności – kontynuuje.

Rodziny, które chciałyby i nadały się do tego, mogłyby otworzyć rodzinne domy dziecka. Do sprawy wrócimy.

**Bartosz Rumiński**

## Student utonął



BARTOSZ RUMIŃSKI

**LUBLIN. 22.04.2009. Księga kondolencyjna wystawiona w holu Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej**

Tragiczny finał poszukiwań Marka Wojciechowskiego, studenta II roku Prawa UMCS. Zwłoki chłopaka znaleziono w stawie miejscowości Dąbrowica, na zachód od Lublina. Wstępne wyniki sekcji wskazują, że 21-latek utonął. Marek zaginął w nocy z 18 na 19 marca. Ostatni raz widziany był przy ul. Pagi. Od tamtej chwili cały, nie tylko akademicki, Lublin żył tą sprawą. Nadal nie wiadomo, w jaki sposób student pokonał kilka kilometrów z miasteczka uniwersyteckiego do Dąbrowicy i co się stało z plecakiem i kurtką, jakie feralnego dnia miał na sobie.

W holu Wydziału Prawa i Administracji UMCS została wystawiona księga pamiątkowa ku pamięci zmarłego. Redakcja „Gościa Niedzielnego” wyraża głębokie wyrazy współczucia Rodzinie i znajomym Marka. ■

## Lublin najlepszy w Polsce!



Na uroczystej gali nagrody odbierała ekipa Biura Marketingu Lublina

**ZŁOTE FORMATY.** Lublin został wysoce doceniony w trzeciej edycji konkursu Złote Formaty. Miasto zostało laureatem dwóch prestiżowych nagród w kategoriach: kampania outdoorowa (II miejsce) oraz specjalnej, grand prix, przyznawanej w tym roku po raz pierwszy! W finale konkursu, w kategorii Działalność promocyjna, grand prix festiwalu jury zdecydowało się przyznać Lublinowi za opracowanie i wdrożenie strategii marki miasta. W walce o I miejsce lubelski

projekt wygrał z 16 innymi zgłoszonymi przez 14 miast i regionów. W finale Lublin pokonał Łódź, województwo pomorskie, województwo małopolskie oraz województwo wielkopolskie. Lublin dodatkowo został uhonorowany nagrodą prestiżowego magazynu „Elle”, który opublikuje na swoich łamach obszerny artykuł o mieście. Obecnie trwa kolejna miejska kampania „Przeżyj studia. Studiuj w Lublinie”. Więcej o niej na str. VI-VIII.

## Dla najpiękniejszych zabytków



Odrestaurowane wnętrza archikatedry lubelskiej, jednego z laureatów tegorocznych „Laurów konserwatorskich”

**LUBELSZCZYNA.** „Laury konserwatorskie” rozdane. Nagrody Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie trafiły w tym roku do archikatedry lubelskiej, kaplicy na cmentarzu przy ul. Białej, a w regionie do Pałacu

Czartoryskich w Puławach, a także kamienicy pod św. Krzysztofem w Kazimierzu Dolnym. Wszystkie budynki w ciągu minionego roku odzyskały dawny blask. „Laury konserwatorskie” przyznano już po raz 10.

## Spotkanie z poezją

**KRASNYSTAW.** W Domu Kultury odbyło się spotkanie autorskie z Jadwigą Demczuk. Miłośnicy słowa mogli podyskutować z autorką o jej najnowszym tomiku poezji pt. „Spod stopy kamyk”. Jadwiga Demczuk (ur. 1957), jest absolwentką studiów pedagogicznych UMCS w Lublinie. Debiut

poetycki w almanachu lubelskiego oddziału Związku Literatów Polskich „Słowo w milczeniu dojrzeźwa” (Lublin 1999). Pierwszy tomik poetycki, „Spojrzenie drugie”, ukazał się w Wydawnictwie Multico (Lublin 2000). Tomik zatytułowany „Spod stopy kamyk” to jej drugi zbiór wierszy.

## Ewangelie dobrze znane

**KONKURS BIBLIJNY.** Już 13. raz mogli zmierzyć się uczniowie szkół ponadgimnazjalnych, wykazując się wiedzą na temat Ewangelii. Zmagania otworzył bp Mieczysław Cisko, kierując słowo do uczestników. A w szranki stanęło 230 uczniów z 83 szkół archidiecezji lubelskiej. Był to etap diecezjalny Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej. Zakres tematyczny obejmował Ewangelie synoptyczne wg Mateusza, Marka, Łukasza. Tekstem źródłowym, na którym oparte były pytania, jest Biblia Tysiąclecia – wyd. V, wraz z przypisami. Zwycięscy etapu diecezjalnego, którymi są Agnieszka Goral z I LO w Lublinie, Ewelina Rybak z I LO w Puławach oraz Łukasz Halida



Diecezjalny etap Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy Biblijnej

z I LO w Chełmie, w czerwcu wezmą udział w ogólnopolskich zmaganiach. Laureaci finału otrzymają indeksy na filozofię lub teologię. Ogólnopolski Konkurs Wiedzy Biblijnej organizuje Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”.

## Ku czci Jana Pawła II

**GIMNAZJUM NR 7 IM. JANA KOCHANOWSKIEGO W LUBLINIE.** W szkole odbyła się uroczystość poświęcenia płaskorzeźby Jana Pawła II. W ten sposób powstał kącik pamięci Ojca Świętego. – Nasze gimnazjum to szkoła XXI wieku, ale jednocześnie placówka szanująca tradycję, ceniąca ponadczasowe wartości chrześcijańskie i wychowanie patriotyczne – mówiła dyrektor szkoły Irena Kołodziejczyk. Poświęcenia płaskorzeźby dokonał o. Waldemar Grubka – proboszcz parafii na Poczekajce. Podczas Mszy św. odprawionej w kościele pw. Niepokalanego Serca Maryi i św. Franciszka, zwracając się do zgromadzonej społeczności szkoły, zauważył, że zaproszenie Jana Pawła II w mury szkoły jest zarazem podjęciem zobowiązania troski o to, aby jego nauczanie nie pozostało tylko pustymi słowami. – Wezwanie „Musicie od siebie wymagać, nawet gdyby inni od was nie wymagali”, które zostało umieszczone pod wizerunkiem



W Gimnazjum nr 7 w Lublinie poświęcono płaskorzeźbę Jana Pawła II

Papieża, powinno stanowić motto do pracy zarówno dla uczniów, jak i dla nauczycieli oraz dla wszystkich pracowników szkoły – podkreślił o. Waldemar.

**GOŚĆ LUBELSKI**  
lublin@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 20-950 Lublin,  
ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 2  
TELEFON/FAXS 081 534 61 36  
REDAGUJĄ: ks. Krzysztof Podstawa  
– dyrektor oddziału,  
Agnieszka Gieroba, Bartosz Rumiński

## Dni Świętego Pawła

## List świętego do studentów

**Biblia to coś więcej niż zapisane słowa.** To także zapach i smak. Do niecodziennego spotkania ze Słowem Bożym zachęcali studenci i duszpasterze akademicy podczas Dni Świętego Pawła w Lublinie.

O świętym Pawle większość ludzi słyszała, jednak powiedzieć o nim coś więcej jest już dużo trudniej. – Tak naprawdę nie znamy św. Pawła, nie czytamy jego listów. Stąd pomysł, by wyjść ze świętym Pawłem poza mury kościołów, powiedzieć o nim studentom, a tym samym zachęcić do sięgnięcia po Pismo Święte. To jakby list świętego do studentów – wyjaśnia ojciec Andrzej Batorski duszpasterz akademicki KUL.

## Pawłowy maraton

W lubelskie Dni św. Pawła włączyły się wszystkie duszpasterstwa akademickie Lublina. Ponad 100



ZDJEŃCJA AGNIESZKA GIEROBA

osób uczestniczyło w przepisywaniu listów apostoła, poznając tym samym ich treść. Studenci, profesorowie i kapłani uczestniczyli także w maratonie biblijnym, który odbył się w kościele akademickim KUL. – Każdy, kto wszedł tego dnia do naszego kościoła, słyszał fragment któregoś z listów św. Pawła, bo od rana różne osoby czytały je wszystkie po kolei. To zarazem zachęta do poznania Biblii, bo z tym nie jest wśród studentów najlepiej – mówi o. Batorski.

## Wyszli na ulice

Nie każdy student przyjdzie do kościoła, więc duszpasterze postanowili pójść do studentów. Uliczna ewangelizacja i rozdawanie egzemplarzy Pisma Świętego oraz namiot z dyżurami duszpasterzy, gdzie można było podejść i porozmawiać, to niektóre ze sposobów docierania do ludzi młodych. – Chcieliśmy wejść na miasteczko akademickie UMCS, nie dostaliśmy jednak zgody, więc ewangelizacja odbywała się

**W specjalnym namiocie dyżurowali duszpasterze, z którymi można było porozmawiać**

na obrzeżach kampusu, przy uczelniach i oczywiście na ulicach Lublina. Trudno powiedzieć, ile osób po naszej zachęcie sięgnie do Pisma Świętego, ale jeśli nawet nie będzie to imponująca liczba, warto starać się o każdego – podkreślają duszpasterze. Justyna Krawczyk, studentka ekonomii, jest jedną z „zaczepionych” na ulicy. Początkowo niechętna rozmowom o Panu Bogu, daje się jednak przekonać, że warto do Pisma Świętego sięgnąć. – Dostałam do wylosowania jedną z myśli św. Pawła. Kiedy ją przeczytałam, coś zaświtało w mojej głowie. To była jakby odpowiedź na dręczące mnie pytania i moje obecne problemy. Postanowiłam więc podejść do namiotu duszpasterzy i porozmawiać. Czuję się teraz, jakbym była lżejsza – opowiada studentka.

## Smak i zapach

– Chcieliśmy pokazać studentom, że świat Biblii jest bardzo bogaty. Religijność to nie tylko moja cicha modlitwa przed Panem Bogiem, to także wachanie, smakowanie, dotyk. Dlatego

**Pod pomnikiem Marii Curie-Skłodowskiej młodzi z duszpasterstwa śpiewali o Jezusie**

także namiot z kuchnią biblijną. Pan Bóg mówi do nas przez różne zmysły. Ziemia pachnie, jedzenie pachnie, Biblia pachnie – to też sposoby komunikacji Pana Boga z nami – wyjaśnia o. Andrzej Batorski. Chętni

mogli wziąć udział w warsztatach tańca biblijnego, zobaczyć sztukę o św. Pawle, przysiąc na agapę. – Słyszałem, że jest Rok św. Pawła, ale jakoś tak nic konkretnego w związku z tym nie działo się w moim otoczeniu. Przyznaję, że nie byłem też zainteresowany szukaniem jakichś wiadomości o tym apostołe, a tu nagle widzę biblijne jedzonko, dowiaduję się o warsztatach tańca, którym można chwalić Pana Boga. Zachęcony przez innych, zaczynam otwierać oczy na otaczającą mnie rzeczywistość w zupełnie inny sposób niż wcześniej. Degustując kuchnię biblijną, stwierdzam, że Pan Bóg pięknie pachnie – śmieje się Mateusz Kurant, student prawa.

Ci, którzy uczestniczyli w lubelskich Dniach św. Pawła, mogą powiedzieć, że teraz znają apostoła dużo bliżej.

**Agnieszka Gieroba**



Hucznie, kolorowo, a muzycznie z górnej półki mają w tym roku przebiegać Dni Kultury Studenckiej. **Uczelnie zjednoczyły się**, by wspólnie świętować.

Jeszcze trzy lata temu każda z 5 publicznych (i 4 prywatnych) uczelni wyższych organizowała swoje juwenalia mniej więcej w tym samym czasie. Często zdarzało się, że finałowe koncerty juwenaliowe odbywały się tego samego dnia, o tej samej godzinie, w różnych częściach miasta.

Teraz, w ramach III Studenckiej Unii Lubelskiej, samorządy 9 uczelni zorganizują wydarzenie wspólnie. Zasadniczy plus ze zbiorowej organizacji przedsięwzięcia jest jeden. Żaden koncert czy spektakl nie będzie stanowił konkurencji dla innego. A w tym roku będzie się działo. Do Koziego Grodu, na inauguracyjny koncert, przyjedzie kolejna gwiazda europejskiego formatu. Chodzi o zespół The Futureheads (wcześniej byli Ramon i Mattafix), gwiazdę indie rocka z Wielkiej Brytanii. Zespół, obok Franz Ferdynanda, jest najważniejszym przedstawicielem nowej fali brytyjskiego post-punku. Kapela



**W poprzednich latach było barwnie i głośno. W tym roku z pewnością będzie podobnie**

dzień po występie w Lublinie zagra koncert w Studiu Agnieszki Osieckiej Radiowej Trójki (rozgłoszenia na antenie ma promować oba występy). Przed Brytyjczykami wystąpią m.in. polskie Muchy oraz ukraiński Flit. – Po raz pierwszy zaprosiliśmy zespół z Ukrainy. Chcieliśmy pokazać przestrzeń geopolityczną miasta. Rock ukraiński jest bardzo ciekawy, a lubelscy studenci z Ukrainy zasłużyli sobie,

by wyjść im naprzeciw – podkreśla Krzysztof Łątka, dyrektor z lubelskiego ratusza.

Lubelskie Dni Kultury Studenckiej rozpocznie uczelniany korowód ulicami miasta (6 maja, godz. 16:30). Na tematycznych platformach będą się promowali zacy poszczególnych szkół wyższych. I tak np. Uniwersytet Przyrodniczy zorganizuje eko-platformę, KUL pokaże średniowieczną rycerskość,



**Prezydent Lublina Adam Wasilewski otrzymał od studentów pamiątkowego Koziołka. W zamian zaoferuje żakom klucze do bram miasta**

a Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Administracji – Wyspę Skarbów. Studenci Krakowskim Przedmieściem dotrą pod Ratusz, gdzie otrzymają klucze do miasta. Potem przejdą na plac Zamkowy, gdzie odbędzie się inauguracyjny koncert (godz. 18:30). **kt**

## Gorliwi przy drogach

### Chwalcie łąki umajone

Przez cały maj w wielu miejscowościach Lubelszczyzny mieszkańcy codziennie pod wieczór będą się modlić na świeżym powietrzu. Czy to tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie, czy coś więcej?

Chrześcijanin powinien zachowywać jedność życia. W domu mamy święte obrazy, w kościele również, a naszą codziennością są polskie drogi. Również te miejsca chcemy uświęcać modlitwą – mówi ks. Wojciech Pęcherzewski, kanclerz lubelskiej kurii i rektor kościoła Niepokalnego Poczęcia NMP w Lublinie. – Krzyż stojący przy polnej drodze, kapliczka

Matki Bożej czy innego świętego zawsze przypominają nam, że nasz świat jest stworzony przez Boga.

Odmawiana w maju Litania Loretańska to wspianą hymn na cześć Maryi, w którym wysławiane są Jej wielkie cnoty i przywileje, jakimi obdarzył Ją Bóg. Powstała w XII wieku, prawdopodobnie we Francji, a zatwierdził ją oficjalnie papież Sykstus V. Nazwę otrzymała od miejscowości Loreto we Włoszech, gdzie była szczególnie propagowana i odmawiana.

W polskiej litanii wymienionych jest 50 tytułów Maryi. Ostatni dołączono 12 października



**Modlący się pod krzyżem we wsi Zalesie, niedaleko Mełgi**

1923 r. po zatwierdzeniu liturgicznego święta NMP Królowej Polski 3 maja. To tytuł: Królowo Polskiej

Korony, przekształcony po drugiej wojnie światowej na: Królowo Polski. **brum**

Uroczyste  
homilii w kaplicy  
Wieczystej  
Adoracji  
pw. Miłosierdzia  
Bożego  
przewodniczył  
abp Józef Życiński



Uroczystość w parafii św. Michała Archanioła

## Bronowickie Łagiewniki

W drugą niedzielę wielkanocną chrześcijański świat pochylił się nad tajemnicą Bożego Miłosierdzia. Tego dnia w sercu jednej z najstarszych świątyni Lublina została pobłogosławiona kaplica Wieczystej Adoracji pw. Miłosierdzia Bożego.

Pierwszego wystawienia Najświętszego Sakramentu dokonał abp Józef Życiński. Uroczysta Msza św. w kościele św. Michała Archanioła na Bronowicach zgromadziła nie tylko parafian, ale i przedstawicieli wielu środowisk i ruchów mocno związanych z parafią. Proboszcz Arkadiusz Paśnik, witając wszystkich w progach anielskiej świątyni, dziękował nie tylko zaproszonym gościom, ale i parafianom, dzięki którym ofiarnością remont kaplicy można było przeprowadzić w tak krótkim czasie.

### Ból naszego życia

– Wieczysta Adoracja Chrystusa w Najświętszym Sakramencie ma charakter kościelny i wspólnotowy. Nie jest to jedynie jakaś kolejna forma nabożeństwa, lecz spotkanie z prawdziwym Emanuelem – Bogiem z nami, Bogiem, który kocha i dlatego chce być blisko. Jezus musi dla każdego stać się realną, indywidualnie przeżywaną Osobą. Chce On połączyć swoje rany z ranami

naszego życia, których ból i dotkliwość parafianie na Bronowicach znają bardzo dobrze – mówił metropolita lubelski. Podkreślał też wielkie zaangażowanie księdza proboszcza, który tę tajemnicę solidarności Chrystusa ze swoim ludem uczynił przedmiotem szczególnej troski na progu swojej posługi w tej parafii. Najpierw poprzez budowę kaplicy domowej, w której modlą się kapłani, a obecnie przez kaplicę Wieczystej Adoracji pragnie zjednoczyć całą parafię z Chrystusem i Jemu zawierzyć wszystkie trudy dnia codziennego. Trzeba więc na nowo uświadomić sobie, że w Najświętszym Sakramencie pozostaje prawdziwy i jedyny nasz Pan i nasz Bóg. On pragnie przemienić to, co bolesne i skazone niepokojem. W zamian oczekuje więzi wyrażonej w modlitwie.

### Każdy potrzebuje modlitwy

Po zakończonej Eucharystii wszyscy zgromadzeni mieli możliwość ucałowania relikwii św. siostry Faustyny Kowalskiej, które również są wystawione w nowej kaplicy przy obrazie Jezusa Miłosiernego. Siostra Faustyna pisała w swoim Dzienniczku: „Dusza zbroi się przez modlitwę do walki wszelakiej. W jakimkolwiek dusza jest stanie, powinna się modlić. Musi się modlić dusza czysta i piękna, bo inaczej utraciłaby swą piękność; modlić się musi dusza dążąca do tej czystości, bo inaczej nie doszłaby do niej; modlić się musi dusza dopiero co nawrócona, bo inaczej upadłaby z powrotem; modlić się musi dusza grzeszna, pogrążona w grzechach, aby mogła powstać. I nie ma duszy, która by nie była zobowiązana do modlitwy”.

### Dzwony o trzeciej

Każdy człowiek potrzebuje modlitwy i każdy jest do niej wezwany. Modlitwa to nie czas, w którym przedstawiamy Bogu listę spraw do załatwienia. To rozmowa serca z Kimś najbardziej umiłowanym.

W nowej kaplicy oprócz możliwości indywidualnej adoracji będzie też czas na modlitwę wspólnotową. Dzięki staraniom księdza proboszcza

codziennie o godzinie 15.00 dźwięk parafialnego dzwonu przypomni o nabożeństwie do Miłosierdzia Bożego, a w tym czasie w kaplicy odmawiana będzie Koronka do Miłosierdzia Bożego połączona z lekturą Dzienniczka św. s. Faustyny.

Projekt kaplicy oraz obraz Jezusa Miłosiernego są dziełem Magdaleny i Arkadiusza Widelskich.

Beata Boguszewska

■ R E K L A M A ■

Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa

## SKOK CHMIELEWSKIEGO

■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI ■ LOKATY ■ KREDYTY ■ ROR

### ■ PRAKTYCZNE POŻYCZKI to wiele możliwości przykłady:

1000 zł kwota pożyczki

miesięczna rata 19 zł

okres 96 mies. RRSO 19,74%

1000 zł kwota pożyczki

miesięczna rata 34 zł

okres 36 mies. RRSO 17,37%

1000 zł kwota pożyczki

miesięczna rata 87 zł

okres 12 mies. RRSO 19,32%

JUŻ PONAD 130 ODDZIAŁÓW W POLSCE

SERDECZNIE ZAPRASZAMY: Lublin: ul. Wallenroda 2 E, tel. 0-81 446 30 00, ul. Wallenroda 4 C, tel. 0-81 446 30 55, ul. Królewska 3, tel. 0-81 534 90 02, ul. Śliwińskiego 5 (Szkoła nr 43), tel. 0-81 741 31 41, ul. Lipowa 10, tel. 0-81 534 45 34, ul. Narutowicza 27A, tel. 0-81 446 74 80, FINANSOWA GOSPODA - ul. 1 Maja 42, tel. 0-81 532 67 71, ul. Nowowiejskiego 5 G, tel. 0-81 742 77 72, ul. Melgiewska 7/9, tel. 0-81 441 07 18, ul. Jutrzenki 20, tel. 0-81 527 72 48, ul. Nałkowskich 107, tel. 0-81 749 09 71, ul. Amelystowa 2, tel. 0-81 527 46 32, ul. Sieroca 10, tel. 0-81 740 42 92, ul. Sieroca 2, tel. 0-81 747 96 37, ul. Roztocze 1, tel. 0-81 527 94 26, ul. Kasztanowa 1, tel. 0-81 747 28 70, ul. Garbarska 21, tel. 0-81 445 18 60, ul. Kraśnicka 100, tel. 0-81 537 48 49, Dr. Męczenników Majdanka 26, tel. 0-81 745 70 52.

Siedziba Kasy: Lublin, ul. Wallenroda 2E, tel. 0-81 446 30 00, www.skok-chmiel.pl

# Bitwa o studenta

**STUDIA W LUBLINIE.** Drżysz Warszawo. **Maturzyści jako miejsce swoich studiów wybiorą nie stolicę, a Lublin.** Takie jest życzenie urzędników Biura Marketingu Miasta. Zrealizowali oni odważną kampanię, mającą przyciągnąć żaków do Koziego Grodu.

tekst i zdjęcia

**BARTOSZ RUMIŃSKI**

bruminski@goscniedzielny.pl

**W**alka o ściągnięcie do największego miasta wschodniej Polski młodych inteligentnych ludzi toczy się w Internecie. Amunicją są elektroniczne bannery reklamowe, odświeżona szata graficzna serwisu student.lublin.eu oraz kontrowersyjny film reklamowy.

## Miliony odsłon

Kampania skierowana jest przede wszystkim do uczniów ostatniej klasy szkoły ponadgimnazjalnej. Bannery reklamowe pojawiają się na kilkunastu portalach skierowanych do maturzystów, na których można znaleźć

niezbędne dla pozytywnego wyniku egzaminu dojrzałości informacje. Są to m.in. sciaga.pl; korba.pl; bryk.pl. Akcja reklamowa jest ponadto wzmocniona tzw. mailingiem. 5 maja w serwisie Wirtualnej Polski 360 tys. osób w wieku 17–24 lata otrzyma wiadomość elektroniczną, promującą Lublin jako miasto akademickie. W kampanii uwzględniony został również najpopularniejszy w kraju serwis społecznościowy Nasza Klasa. Emisja reklam (w ilości 10 mln odsłon) odbędzie się w systemie ROS (Run Of Site – reklama emitowana jest na stronie głównej oraz wszystkich podstronach należących do konkretnej witryny) Promocja w serwisie Nasza Klasa potrwa do 19 maja.

Ilość odsłon reklamy na wszystkich portalach szacowana jest na ok. 12,5 mln!

## Student.eu

Kolejnym elementem kampanii jest odnowiony, odświeżony i uzupełniony o nowe treści popularny już portal [www.student.lublin.eu](http://www.student.lublin.eu) (znany wcześniej jako [student.lublin.pl](http://student.lublin.pl)). – Uznaliśmy, że w Lublinie musi powstać portal, który będzie zbierał wszystkie informacje potrzebne osobom rozpoczynającym studia w Lublinie, bądź już studiującym. Stwierdziliśmy, że można stworzyć zupełnie nowy produkt na bazie już istniejącego – twierdzi Michał Krawczyk, szef miejskiego marketingu. – Dotychczas był to tworzony przez studentów portal Uniwersytetu Marii-Curie Skłodowskiej. Po przebudowie strony otwieramy się na inne uczelnie – wyjaśnia Katarzyna Mieczkowska-Czeriak, kierownik Akademickiej Grupy Medialnej UMCS.

Na stronie dostępne są m.in. kalendarium wydarzeń, bieżące informacje z życia uczelni, a przede wszystkim oferta edukacyjna wszystkich lubelskich szkół wyższych. Witryna będzie stale aktualizowana i uzupełniana o nowe treści. Urząd Miasta odpowiedzialny jest za stronę techniczną i wizerunkową. Częścią

merytoryczną oraz bieżącą aktualizacją serwisu zajmuje się AGM UMCS.

Na jesień planowana jest modernizacja części społecznościowej serwisu. Wszyscy dotychczasowi użytkownicy będą przeniesieni automatycznie do nowej wersji.

## Warszawa nie da się lubić?

„Gwoździem” kampanii jest półtoraminutowy film promocyjny. – Reklamówka jest moim zdaniem filmem dosyć agresywnym, aczkolwiek dopuszczonym do obrotu. Jest to tzw. reklama porównawcza, która pokazuje nasze miasto jako miejsce ciekawe pod względem studiowania, ale również rozrywki, rozwoju ogólnego młodych ludzi – twierdzi Adam Wasilewski, prezydent Lublina. Film porównuje codzienne życie żaka z Lublina ze znojem egzystencji studenta z innego dużego miasta.

**Takimi billboardami rok temu miasto zachęcało maturzystów do podjęcia studiów w Lublinie**

Właśnie. W reklamie jest zwrot „inne miasto”, ale w poszczególnych ujęciach nie tylko najbardziej spostrzegawczy obserwator dostrzeże m.in. Pałac Kultury i Nauki oraz stacje metra Centrum. Na pytania dziennikarzy, czy warszawiacy

**Bądź wolny  
Studuj w Lublinie**

Lublin  
MIASTO INSPIRACJI



NAUKA W MIĘDZYCZASIE

czy

SPRZYJAJĄCA ATMOSFERA

nie obrażą się za taki kontrowersyjny spot, prezydent Wasilewski odpowiedział, że Hanna Gronkiewicz-Waltz „ma poczucie humoru”. A jeśli Warszawa zechce nakręcić kontrreklamówkę wyśmiewającą Kozi Gród, Michał Krawczyk przestrzegł, że wtedy „podejmiemy rękawicę”

Niestety, mimo wielu prób skontaktowania się z warszawskim magistratem, nie zdołaliśmy ustalić, czy prezydent Waltz „ma poczucie humoru”.

### Sukces? Jakim kosztem?

Film można obejrzeć w serwisie student.lublin.eu, a kreacje przygotowanych bannerów nawiązują do treści filmu. Intencja jest taka, że zarówno po studiach w Lublinie, jak i w innym mieście można odnieść sukces. W oficjalnym opisie filmu można przeczytać: „Do młodego człowieka należy jedynie wybór drogi do niego. Lublin oferuje przyjazną atmosferę, komfort studiowania, niższe koszty, czas na rozwijanie pasji oraz szerokie możliwości kształcenia. Duże

miasto kojarzymy z pośpiechem, brakiem czasu na naukę, ale i dla siebie, koniecznością pracy wiążącą się z wysokimi kosztami utrzymania, wyścigiem szczurów, nieprzyjazną, wrogą atmosferą rywalizacji. Ważny jest punkt kulminacyjny tego obrazu: obie postaci z filmu osiągają sukces. Pytanie, jakim kosztem?”

### Wolni studiują w Lublinie

Pierwsza kampania promująca studencki Lublin odbyła się w kwietniu 2008 r. pod hasłem „Bądź wolny. Studiuw w Lublinie” (150 billboardów, 349 spotów reklamowych). Była skierowana do maturzystów mieszkających w południowo-wschodniej Polsce, tak by ci wybrali edukację w miarę blisko rodzinnego domu. Teraz jedynym medium jest Internet, wybrany z dwóch powodów. Sieć to masowy kanał komunikacji, a grupa, do której skierowana jest kampania, regularnie z niego korzysta.

Na kampanię „Przeżyj studia. Studiuw w Lublinie” miasto wydało ponad 175 tys. złotych.

komentarz

BARTOSZ RUMIŃSKI

### Kapitał dla miasta

Kampania może się podobać albo nie. Z pewnością znajdą się złośliwcy, którym film nie przypadnie do gustu. Na przykład scena, kiedy to pokazuje się studenta z Lublina, swoim tempem dojeżdżającego na uczelnię rowerem, w zestawieniu z żakiem z innego miasta, który ściśnięty jak sardynka w puszce jedzie tramwajem. Pewnie pojawią się głosy: „No tak, w Lublinie kiepska komunikacja, to musi dojechać na dwóch kółkach, a jeszcze będzie się martwić, że mu rower spod uczelni ukradną”. Ale to czar reklamy, a i ufam, że miejsc postojowych dla rowerów będzie więcej. Chodzi przecież o to, by do Lublina ściągnąć jak najwięcej młodych ambitnych ludzi, którzy stworzą największy kapitał miasta i regionu.



Tak wygląda odmieniony lubelski portal [www.student.lublin.eu](http://www.student.lublin.eu). Na nim można odnaleźć film reklamowy



BARTOSZ RUMIŃSKI

Szlak rowerowy „Daleko od szosy” znajduje się w powiecie łęczyńskim, który przecina rzeka Wieprz

Swego nie znacie?

## Lubelszczyzna na weekend

Wracamy do zeszłorocznego cyklu tekstów na temat **wypoczynku w naszym regionie.**

Dłuższy weekend majowy. Pogoda dopisuje. Pora ruszyć się za miasto. Na kąpiel w naszych jeziorach jeszcze zbyt wcześnie, ale na wyprawę rowerową czas odpowiedni. Ale dokąd? Ileż można jeździć po miejskim parku czy po zaledwie(!) kilku kilometrach ścieżek rowerowych? A może by tak wybrać się do lasu?

30 km od Lublina znajduje się Nadwieprzański Park Krajobrazowy z Obszarem Natura 2000 „Dolina Środkowego Wieprza”, a przede wszystkim system szlaków rowerowych „Daleko od szosy”. Mając do wyboru kilkadziesiąt

kilometrów tras rowerowych, można zobaczyć m.in. zespół pałacowo-parkowy w Zawieprzycach, kościół barokowy w Kijanach, kopiec-mogilę Powstańców Styczniowych w Klarowie, cerkiew prawosławną w Dratowie, projektowany rezerwat wodno-torfowiskowy w Białce czy grobowiec neolityczny w Nadrybiu. Na swojej drodze można natomiast spotkać jelenie, sarny, lisy, zające i (uwaga, nie drażnić) dziki. Ponadto piękno wijącej się przez pagórki i doliny rzeki Wieprz z pewnością zauroczy każdego.

Jeśli w Państwa okolicy są ciekawe, wyjątkowe lub obfitujące w historyczne wydarzenia miejsca, zapraszamy, napiszcie nam o tym (adresy w stopce redakcyjnej). Cykl „Lubelszczyzna na wakacje” wraca już w połowie czerwca. Na razie zachęcamy Państwa do nadsyłania propozycji weekendowych. **brum**

Nie samym chlebem

## Finansiści u Matki Boskiej

W tym roku to Lublin jest organizatorem XXIV Pielgrzymki Bankowców. Odbędzie się ona 8 i 9 maja na Jasnej Górze.

Tradycyjnie pielgrzymi wyjeżdżają z Lublina, Chełma, Puław i Lubartowa. Program pielgrzymki oraz inne informacje (w tym możliwość elektronicznej rejestracji) znajdują się na stronie [www.bankowcy.kuria.lublin.pl](http://www.bankowcy.kuria.lublin.pl).

**PROGRAM PIELGRZYMKI:**

**8 maja**

- godz. 21.00 – Apel Jasnogórski
- godz. 21.45 – czuwanie nocne w kaplicy

- godz. 24.00 – Eucharystia
- 9 maja**
- godz. 9.30 – koncert w Auli Papieskiej
- godz. 11.00 – Eucharystia pod przewodnictwem metropolity lubelskiego abp. Józefa Żyćnińskiego, szczyt jasnogórski
- godz. 13.30 – nabożeństwo Drogi Krzyżowej na wałach jasnogórskich. Uczestnicy podążają od stacji do stacji Męki Pańskiej w procesji, którą otwiera krzyż i świece niesione przez bankowców
- godz. 14.30 – modlitwa na zakończenie pielgrzymki w kaplicy Cudownego Obrazu, w tym dziesiątek Różańca oraz śpiewany wspólnie hymn bankowców. ■

Okiem **wikarego**



felieton

**KS. ADAM JASZCZ**

wikariusz parafii  
św. Michała Archanioła w Lublinie

## Polska równych szans

Pani w szkole tłumaczyła nam kiedyś, na czym polega komunizm. Mówiła tak: „Znajdujemy się wszyscy w państwowej szkole. Ławka, którą widzicie, jest wspólna. Ja mogę z niej korzystać, ty możesz i Kowalski z V b. Ale niech któryś z was spróbuje kiedyś wziąć sobie tę ławkę i wynieść ze szkoły. Dyrektor znajdzie go nawet na Madagaskarze”. Obok wspólnej własności kolejnym absurdem marksistowskiej ekonomii był postulat, że należy zapewnić materialny komfort każdemu, bardziej lub mniej po równo. Niby mamy liberalny rząd, a cień syberyjskiego niedźwiedzia w czerwonym krawacie unosi się nad głowami niektórych urzędników. Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych przewiduje, że każde z 16 województw otrzyma na drogowe inwestycje 62,5 mln zł rocznie, czyli po równo. Nie ma znaczenia, że woj. lubelskie jest trzykrotnie większe od woj. opolskiego i dwukrotnie większe od woj. świętokrzyskiego. W tym ostatnim udało się zakwalifikować do realizacji wszystkie projekty na listach rezerwowych. Jeszcze raz dopuszczono wnioski tych samorządów, które dostały już dofinansowanie, bo w kryzysie powszechnie spotkamy problem z wydawaniem nadmiaru pieniędzy. Na Lubelszczyźnie starczyło środków na realizację co piątego projektu. Czerwony krawat i gipsowa główka Lenina dla autora tego pomysłu. Wyobraźmy sobie, że w przeciętnej rodzinie mama przydziela taką samą rację żywnościową w postaci schabowego i trzech kartofelków. To samo dostaną ośmiomiesięczne dziecko, dorastający syn, babcia i tata górnik. Dziecko nawet na to nie spojrzy, ewentualnie pobawi się schabowym. Dorastający syn wchłonie swoją porcję i jeszcze zabierze babci, która być może chciała sobie zamrozić pół kartofelka na później. Ojca z kopalni zabierze karetka z powodu braku sił do pracy. Panu od tzw. schetynówek trzeba w gabinecie podmienić mapę. Na administracyjnej Opolszczyzna jest różowa, Lubelszczyzna zielona i wszystkie pieniądze dzieli się na 16. Mapa z siecią dróg w każdym województwie mile widziana w gabinetach z białym orzełkiem. ■